

# Warsztaty przespały kilka lat - mówi ekspert Polskiej Izby Motoryzacji

data aktualizacji: 2019.02.20



Fot. Piotr Łukaszewicz

**- Warsztaty blacharsko-lakiernicze świetnie sprawdzają się w kwestiach technicznych, natomiast wielu z nich brakuje wiedzy merytorycznej na temat procesów likwidacji szkód - mówi Tomasz Szydłak, ekspert Polskiej Izby Motoryzacji.**

Dodaje, że towarzystwa ubezpieczeniowe są pod tym względem bardzo dobrze zorganizowane i przygotowane do pracy. Przez lata przygotowywały swoje kadry. *- Właściciele serwisów bardzo skupiają się na bieżącej działalności, a często brakuje im wiedzy teoretycznej, niezbędnej w relacjach poszkodowany-warsztat oraz warsztat-ubezpieczyciel. Zauważam braki w temacie znajomości procedur skutecznego odzyskiwania roszczeń wynikających ze szkód - podkreśla.*

Pytany o rozwiązania i przyszłość rynku mówi o potrzebie pewnej konsolidacji warsztatów zajmujących się likwidacją szkód. To może ułatwić pozyskiwanie wiedzy teoretycznej, ale też w innej pozycji postawi całą branżę.

- W trakcie konferencji czy nawet indywidualnych rozmów staramy się uzmysłwić właścicielom serwisów, że konsolidacja jest niezbędna. Dziś towarzystwa ubezpieczeniowe traktują warsztaty z pozycji siły, bo są bardzo dobrze zorganizowane. Natomiast warsztaty przespały wiele lat w tym aspekcie. Cieszy mnie, że pojawia się zainteresowanie serwisów konsolidacją. Ludzie zaczynają wymieniać się kontaktami, rozmawiać o problemach. To jest najważniejsze - mówi Tomasz Szydłak.

Źródło: